KRAKUS

SRODA 9 STYCZNIA 1822 *NUMER* 7.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1656 Jan Kazimierz dobywa szurmem Łęczycę, opanowaną przez Szwedów.

TRUTEŃ I TEONA.

BAJKA.

Truteń od pracowitych pszczółek wypędzony,
Nagle do pokoju wlata;
A widząc książkę w ręku nadobnej Teony,
By udawać literata
Siada z dumą na literze
Od której swe imie bierze,
J straszliwie *rezonuje*!...
Dzieła recenzyonuje,
Jak gdyby Pan *Professor* jaki zauczony.
Jedne potępia, drugim udziela obrony,
Tym *dank* przyznaje, tym przeczy,
Lecz wszystko wspak, nic do rzeczy.
Niecierpliwa Teona bluźnierstwem *rekruta*,
Daje mu w nos szczuta,
J na drogę
Tę przestrogę:
Niesądź o niczem, gdy nic nierozumiesz,
"Kiedy źle chwalisz i ganić nieumiesz!...
„Unikaj trutniu cudzego rzemiosła,
„Niechaj cię próżność niełudzi,
„*Najlepsza sprawa ginie broniona od osła!*...„ —
— Ta bajka jest obrazem niejednego z ludzi,
A osobliwie w literaturze,
Gdzie się chce rej prowadzić, czasem lada *ciurze!*....

ZDARZENIA DZIENNE W STOLICY.

Do najpiękniejszych dziś uchwał Sejmu naszego należy, *prawo względem służących*, którzy dotąd byli panami swoich panów; co przechodziłoby granice wszelkiej wolności; -- i uchwalenie 10,000 złotych polskich na *dom roboczy*, co nas uwolni od natręctwa próżniaków skarżących się pozornie, że niemają sposobu do zarobku i wyżywienia. -- Na wczorajszem widowisku niemieckiem pustki były w teatrze. Żałujemy zdatnej artystki, lecz cieszemy się duchem panującym w stolicy wolnego ludu, który niepotrzebuje obszerniejszych wyjaśnień. -- Dziś mamy śnieg, mróz i sannę. --

ROZMAITOŚCI.

W*.... miasteczku na prowincyi, 10 mil od Krakowa, przejeżdzająca niedawno pewna kompanja cudzoziemska dramatystów, grała po polsku komedją: "*Dworek na gościńcu.*" -- Słuchacze ledwie niepękali od śmiechu; -- ale nie z gry, nie z osnowy sztuki, tylko z djalektu pomięszanego, np. "*Moj Mosczy Dobrkożeu! Moja ty kokanki*", i. t. d. -- Wypadek ten zbija myśl pewnego z naszych uczonych, który utrzymuje niebącznie, *że można być mieszańcem dwojga narodów!!!!*

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Król hiszpański zachorował. (10 *Grudnia.*) Asturja obrała jenerała Riego członkiem kortezów. -- Biskaja, Alawa i Nawarra podały adress królowi z wynurzeniem swojego przywiązania. -- Prawo udzielania przywilejow, odjęte zostało konstytucyą królowi portugalskiemu. -- Wiadomości o groźnych rozruchach w Hiszpanii, dotąd niegodne są wiary. Gazety francuzkie od roku przeszło o nich donoszą, a nic się niepotwierdza! -- Turcy się chwalą, że wkrótce opanują Krym i Bessarabją, a Rossyanie z tego się śmieją.

(Gazęta Widenska jeszcze nienadeszła.)